



**Jugendseminar:** Comics zeichnen, Projekte planen und Deutsch sprechen stand auf dem Programm des Jugendseminars in Groß Kuntschitz.  
**Lesen Sie auf S. 1**



**Adam – das Abbild Gottes:** Am Samstag findet die Berlinale-Bären-Verleihung statt. Polen ist mit dem Film „W imię...“ im Rennen.  
**16.02, 3sat, 18.55 Uhr**

- Podatki zagraniczne
- Zasiłki rodzinne
- Obsługa firm za granicą

**smuda consulting**  
Zapraszamy do lektury strony 13



# WOCHENBLATT.pl

Zeitung der Deutschen in Polen

## Verminter Kulturraum

Mit Marcin Wiatr vom Georg-Eckert-Institut für Internationale Schulbuchforschung Braunschweig sprach Till Scholtz-Knobloch über Nachwendeschulbücher in Oberschlesien.

Herr Wiatr, Sie haben mit einer Studie die Frage gestellt, welche Bedeutung die multikulturelle Region Oberschlesien in polnischen Schulbüchern zukommt? Die Fragestellung klingt so, als hätten Sie einen Anfangsverdacht, dass hier etwas im Argen liegt?

Die Studie kann tatsächlich als Lackmustest verstanden werden und wendet sich Fragen zu, die sich viele Eltern und auch regionalgeschichtlich interessierte Lehrer stellen: Warum hat meine Region bis heute kaum ins Schulbuch gefunden? Und: Warum passt meine Familiengeschichte nicht dazu? Es zeichnet sich in der wissenschaftlichen und politischen Diskussion ab, dass Regionen nicht einfach als „Mini-Staaten“ oder „Nationen-Ersatz“ zu verstehen sind. Vielmehr handelt es sich um räumliche Konstruktionen von eigenem Charakter: gerade weil diese oft nach außen nicht sehr stark abgegrenzt sind, bieten sie wichtige Anknüpfungspunkte für die Bildung von Mehrfachidentitäten. Deshalb sind sie so interessant für die Schulbuchforschung, denn Schulbücher sind zentralstaatliche Bildungsmedien, die bildungspolitischen Vorgaben unterliegen. So lässt sich analysieren, wie

Fortsetzung auf S. 10



Marcin Wiatr war einst Direktor des Hauses der Deutsch-Polnischen Zusammenarbeit.

Foto: Andreas L. Fuchs

### Gospodarka: Program dla Odry 2006

## Widoczny postęp, ale...

**Temat „Program dla Odry 2006“ poruszyliśmy już kilka razy na naszych łamach, ale konsekwentnie do niego wracamy. Tym razem dlatego, że głośno wokół tego tematu zrobiło się w minionym tygodniu w polskim parlamencie po przyjęciu raportu w tej sprawie.**

– Od lat wnikliwie obserwuję to, co dzieje się w ramach Programu dla Odry 2006 i dostrzegam, że w latach 2011–2012 nastąpiło wyraźne przyspieszenie realizacji jego zadań, a sam raport oceniam jako dobry, ale... Postronny obserwator może irytować nazwa tego programu, która samoistnie pokazuje, że opóźnienia w jego realizacji są naprawdę duże, bo przyjmowany był do 2006 r. – twierdzi poseł MN Ryszard Galla.

#### Finalizacja ważnych zadań

Praktyka jednak pokazała, że zmieszanie się w terminie do 2006 r. było niemożliwe – ze względów technicz-

no-organizacyjnych, z powodu braku sprawnego i dobrego przygotowania oraz... jasnego, czytelnego finansowania tych inwestycji. Co równie istotne, na realizację zadań w ramach tego programu składa się kilka źródeł finansowania, m.in. z budżetu państwa, środków unijnych i Europejskiego Banku Inwestycyjnego. – Faktem natomiast jest, że od 2011 r. prace w ramach tego programu nabrały tempa, co potwierdza m.in. połączona inwestycja z początku minionego roku – wrocławski węzeł wodny. Z kolei pod koniec 2012 dzięki skompletowanej dokumentacji można było też przystąpić do ogłoszenia przetargu na realizację zbiornika „Racibórz” – podkreśla Ryszard Galla. Są to dwa ważne zadania do zrealizowania na górnej Odrze. Poza tym, o wspomniany wcześniej zbiornik „Racibórz” zabiega się już od wielu lat i zawsze natrafiano na jakieś problemy. W międzyczasie musiała się jeszcze pojawić specustawa, która mogła pozwolić na szybsze przygotowanie inwestycji celu publicznego, jaką jest budowa zbiornika. Wykonawcę poznamy w pierw-

**Istotne jest też wykorzystanie potencjału gospodarczego i transportowego Odry.**

szym kwartale br. – W 2013 czeka nas zatem finalizacja dwóch dużych zadań mających olbrzymi wpływ na bezpieczeństwo aglomeracji wrocławskiej i części regionu, od Raciborza przez Kędzierzyn-Koźle, Krapkowice, Opole itd. – twierdzi Ryszard Galla i dodaje – Na uwagę zasługuje też to, że jesteśmy na etapie aktualizacji ustawy dla Odry 2006, która uwzględni wszelkie występujące potrzeby na Odrze i ustali harmonogram ich wykonywania.

#### Nowa jakość

Wspomniana aktualizacja doczeka się finału w 2013 r., a po jej przygotowaniu przez pełnomocnika Programu dla Odry

2006, czyli wojewodę dolnośląskiego z udziałem marszałków, wojewodów woj. opolskiego, dolnośląskiego, lubuskiego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego, będziemy mieli nową jakość tego programu. Pytanie tylko, czy nie zmienić jego nazwy, bo realizacja zadań może potrwać nawet do 2016 r., ale co ważne – terminowo i zadaniowo będzie zaktualizowany. – Czyli uwzględnione będą obecne terminy i zadania, a jednocześnie wprowadzone zostaną nowe na najbliższe lata. Konkretnie na tyle, na ile zostaną rozpisane i na ile zapewniono środki finansowe. Oznacza to, że czeka nas poważna dyskusja, w której aktywność samorządów lokalnych będzie niezbędna, aby uwzględnić wszystkie potrzeby – podkreśla Ryszard Galla. – Oprócz bezpieczeństwa powodziowego istotne jest też wykorzystanie potencjału gospodarczego i transportowego Odry. Dobrym przykładem może być tu dolna Odra, granicząca z Niemcami. Tam wiele robi się pod kątem poprawy żeglowności

Dokończenie na str. 11

### Nanu?

## Byliśmy papieżem



**718** lat po abdykacji w 1294 roku przeciężonego obowiązkami Celestyna V, Benedykt XVI dobrowolnie zrzekł się najwyższego urzędu w hierarchii Kościoła katolickiego. W odróżnieniu jednak od Celestyna, Benedykt nie uczynił tego po to, aby zostać pustelnikiem. Medialne celebrowanie martyrologii fizycznej degradacji nie jest w stylu Benedykta. Sposób, w jaki postąpił, potomni być może zinterpretują jako ważny krok na drodze modernizacji Kościoła. Poczucie odpowiedzialności, jakie wykazał Benedykt, wpływa z pewnej bardzo niemieckiej cnoty, podobnie jak fakt, iż był raczej myślicielem, naukowcem niosącym przesłanie aniżeli przywódcą wierzącego ludu. To, że Niemcy nie oddawali mu holdu w taki sam sposób jak Polacy Janowi Pawłowi, może na pierwszy rzut oka rozczarowywać. Oznacza to jednak również, że z perspektywy Niemców nie nacja, lecz misja została poddana próbie, z czego Niemcy w gruncie rzeczy mogą być dumni.

Till Scholtz-Knobloch

### Werbung / Reklama

**PIEROŃCZYK**  
ZAKŁAD ŚLUSARSKI  
ZUGRUD 1500

- bramy
- ogrodzenia
- automatyka
- schody
- wyroby ze stali nierdzewnej

tel. 77 461 76 53  
kom. 606 529 301

**Nadajemy stali formę**

### Werbung / Reklama

**Holowanie aut przez całą dobę Abschleppdienst Tag und Nacht**  
Tel. alarmowy A4 +48 602 369 462. Alarmhandy A4 +48 602 369 462.  
**Centrum pomocy drogowej, serwis 24h na całym odcinku autostrady A4.**





**Z Vaterlandu**

**Sympatycy mają dokonać zwrotu**

Przewodniczący Partii Piratów, Bernd Schlömer, reagując na porażkę swojego ugrupowania w wyborach do landtagu Dolnej Saksonii, domaga się radykalnej zmiany strategii, twierdząc, że partia ta, przeżywająca niegdyś boom, występująca w obronie wolności internetu, nie może dalej stawiać jedynie na takie czy inne tematy, lecz powinna prowadzić swoją kampanię „pod czołówkę”. „Musimy pokazywać głowy, pokazywać ludzi, którzy cieszą się sympatią społeczeństwa” – powiedział Schlömer w wywiadzie dla „Süddeutsche Zeitung”.

**Odślązaczanie**



Najbardziej na zachód położona miejscowość Śląska, Ruhland leży dziś w Brandenburgii.

Dziennik „Lausitzer Rundschau” w wydaniu z 31 stycznia pyta z troską: Czy Ruhland należy do Polski? Powodem był rzut oka na stronę internetową administracji gminy Ruhland, która stanowi cypel Śląska wysunięty najbardziej na zachód, obecnie jednak, licząc w linii prostej, położona jest w odległości bądź co bądź ponad 60 km od granicy z Polską.

Na wspomnianej stronie musiała znajdować się nie figurująca już informacja o tym, że miejscowość ta jest najbardziej na południe wysuniętym punktem Dolnego Śląska, co sprawiło, że redakcja „Lausitzer Rundschau” zaczęła się zastanawiać, czy Ruhland nie leży przypadkiem w Hrabstwie Kłodzkim (ziemia kłodzka)! Głupio tylko, że opublikowanie reportażu doprowadziło do swego rodzaju „odślązaczania”, czyli całkowitej utraty informacji na związek ze Śląskiem, teraz bowiem na stronie internetowej tej leżącej w Brandenburgii miejscowości czytamy lapidarne stwierdzenie: „Urząd znajduje się na południu powiatu Oberspreewald-Lausitz”.

S-K

**Warszawa: Anna Grodzka wird keine Vizemarschallin**

**Medienrummel oder Toleranzbeweis?**

**Eine Nachfolgediskussion gibt es derzeit nicht nur um das Amt des Papstes, sondern auch im politischen Leben Polens, und zwar um den Posten von Vize-Sejmarschallin Wanda Nowicka. Wobei dieser eigentlich gar nicht vakant ist.**

Vergangenen Freitag ließ die drittgrößte Fraktion, die Palikotbewegung (Ruch Palikota), das Parlament in der ul. Wiejska abstimmen, ob Nowicka weiterhin Sejmarschallin bleiben soll. Als Gegenkandidatin stellte die Partei Anna Grodzka auf – kontrovers in zweifacher Hinsicht. Zum einen ist Nowicka selbst Abgeordnete der Palikot-Fraktion, denn ähnlich wie im Bundestag stellen auch die Sejm-Fraktionen jeweils einen Vize-Parlamentspräsidenten. Zum anderen sollte Nowicka ihren Posten für eine Frau räumen, die noch vor wenigen Jahren als Mann auftrat: Anna Grodzka wäre die erste transsexuelle Vize-Parlamentspräsidentin Polens. Allein die Kandidatur sorgte in einigen konservativen Kreisen für Aufschrei.

Offizieller Grund für die Rochade der Palikotbewegung ist eine umstrittene Diätenzahlung an das Sejmpräsidium. Während ihre Kollegen den Bonus spenden möchten, kündigte Nowicka an, die 40.000-Złoty-Prämie behalten zu wollen. Beobachter der politischen Szene glauben aber, Nowicka werde dem Parteigründer Janusz Palikot politisch zu gefährlich. Zudem mache die Partei mit Tabubrücken – und das ist die Aufstellung einer Transsexuellen als Vize-Sejmarschallin – Politik. Gegen



Anna Grodzka

Foto: Radek Oliwa

**Grodzka wäre die erste transsexuelle Vize-Parlamentspräsidentin.**

ein Kreuz im Sejm sind Palikot-Abgeordnete sogar gerichtlich vorgegangen, vergeblich. Mediale Aufruhr hat es jedoch erzeugt.

Die Abstimmung über Anna Grodzka als Stellvertreterin des protokollarisch zweithöchsten Amtes zwischen Oder und Bug kam nicht zustande. Für Nowickas Absetzung stimmte nur die Palikot-Fraktion und ausgerechnet Sejmarschallin Ewa Kopacz. Wobei sich

Letztere dafür entschuldigte, es handelte sich um ein Versehen. Vorangegangen war eine hitzige Debatte nicht nur im Sejm, sondern auch in allen Blättern. Während die linken Palikot-Politiker die von Anfang an unwahrscheinliche Wahl Grodzkas als Toleranzbeweis für Polen darstellten, argumentierte die Gegenseite, die Partei betreibe auf dem Rücken von Nowicka Politik. Zudem sei Palikot nur am Medienrummel interessiert. Von ihrem Verbleib im Sejmpräsidium wird Nowicka jedenfalls nicht viel haben. Nach der Niederlage dürfte die Palikotbewegung die Vize-Sejmpräsidentin in den kommenden Tagen politisch auf die Straße setzen.

Markus Nowak

**Oldenburg (Old): Tagung „Medien und Praktiken der Erinnerung an Flucht und Vertreibung“**

**Erinnerung nicht nur am Trent Trend**



Prof. Bill Niven beleuchtete die literarische Reflektion von Flucht und Vertreibung in DDR-Romanen. Foto: Maren Röger

**In Kooperation mit der Trent-Universität Nottingham und dem Deutschen Historischen Institut Warschau veranstaltete die Universität Oldenburg (Old) vom 18. bis 19. Januar eine Tagung zum Thema „Medien und Praktiken der Erinnerung an Flucht und Vertreibung“.**

Die drei Organisatoren der Tagung, Professor Bill Niven aus dem am Trent gelegenen englischen Nottingham, Dr. Stephan Scholz und Dr. Maren Röger, forschen jeweils zur Nachgeschichte der Zwangsumsiedlung der Deutschen und sind momentan mit der Herausgabe eines Handbuchs der medialen Erinnerungsgeschichte von Flucht und Vertreibung betraut, das 2014 bei Campus erscheinen wird. Zum Austausch versammelten sich in Oldenburg die einschlägig dazu arbeitenden Kolleginnen und Kollegen aus der Geschichtswissenschaft, der

**Ein Handbuch der medialen Erinnerungsgeschichte von Flucht und Vertreibung wird 2014 erscheinen.**

Kunstgeschichte und der Ethnologie, begleitet von regem Interesse einer großen Zuhörerschaft, die sich aus

interessierten Laien, darunter selbst Vertriebene, ausgewiesenen Fachleuten aus Deutschland, Polen, Frankreich und Großbritannien sowie dem polnischen Generalkonsul aus Hamburg zusammensetzte.

Die zweitägige Tagung war geprägt von intensiven fachlichen Debatten auf hohem Niveau über die Fragen, wie in welchem Medium an Flucht und Vertreibung zu welcher Zeit erinnert wurde, welche typischen Erzählmuster des Ereignisses Fernsehen, Denkmal und Literatur anbieten, und wie Erinnerungspraktiken – etwa Umbenennung von Straßennamen – funktionieren. Zudem zeigte die Konferenz, dass hinsichtlich der Nachgeschichte von Flucht und Vertreibung weiterhin eklatante Forschungslücken bestehen.

Maren Röger

**Werbung / Reklama**

**Spezialistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej Tańczak i S-ka**  
Spółka Jawna Rok Założenia 1974

**-10% na wszystkie usługi:**

www.tanczak.pl  
www.dobraklinika.opole.pl

**STOMATOLOGIA**  
**IMPLANTOLOGIA**

**UWAGA !!! Posiadamy na miejscu własne laboratorium protetyczne**

✓ **ZABIEGI W NARKOZIE w pełnym zakresie**  
Rejestracja telefoniczna:  
+48 77 453 88 33  
+48 607 173 521

✓ Diagnostyka  
✓ Profilaktyka  
✓ Implantologia  
✓ Protetyka  
✓ Stomatologia zachowawcza  
✓ Stomatologia estetyczna  
✓ Endodoncja  
✓ Chirurgia

**KUPON RABATOWY !!!** Kupon rabatowy ważny do 31.12.2012r. i nie łączy się z innymi rabatami.

**Zapraszamy do prenumeraty**  
WOCHENBLATT.pl  
Najłatwiej zamówić nasz tygodnik: w urzędach pocztowych i bezpośrednio w redakcji **Informacja: 77 4 546 556**

**TRANSPORT MEBLI**  
Niemcy – Polska  
przesiedlenia, przeprowadzki  
**tel. 77 46 60 158**

**Usługi Pogrzebowe**  
Sprowadzanie zmarłych z zagranicy  
Złatwianie formalności  
Opieka nad grobami

Machnik N.  
Ozimek, Schodnia Nowa,  
www.machnik.ozimek.pl  
Tel./fax: (077) 46-52-456

**Veritas**  
Pflegedienst  
Pflegedienst in Deutschland sucht **Krankenschwestern** für Pflege in Deutschland **u. Mitarbeiter/innen**

**Wir erwarten:**  
• Deutsche Sprache • Teamfähigkeit  
• Berufserfahrung

**Wir bieten:**  
• Kostenlose Unterkunft und Verpflegung  
• Übernahme der Fahrtkosten bis 80 EUR  
• Zuschlag für Oster- und Weihnachtsfeiertage  
• 2 Tage Urlaub pro gearbeiteten Monat

**Rückfragen unter 0049 7256/938 223**





# Widoczny postęp, ale...

Dokończenie ze str. 1

i warto tak samo traktować górną część tej rzeki, bo ma ona ogromne znaczenie dla gospodarki Opolszczyzny i całego Górnego Śląska.

## Też ważne

Tematu Odry dotyczy też turystyka wodna, która jest ważną częścią gospodarki i powinna być efektywniej wykorzystana także na terenie woj. opolskiego. Wzorem może być transgraniczny projekt realizowany przez kilka polskich miast na wysokości środkowej części Odry i w górę oraz po stronie niemieckiej. Tam w miasteczkach wybudowano już mariny i wkrótce ruszy turystyczny transport wodny, który nie tylko będzie dużą atrakcją, ale też konkretną działalnością gospodarczą przynoszącą wymierne zyski.

## Wirtschaft: Comeback für „Oder 2006“ – Fortschritt erkennbar, aber...

Auf das Thema „Programm für die Oder 2006“ ist das Wochenblatt bereits mehrmals ausführlich eingegangen. Vergangene Woche machte das Vorhaben im polnischen Parlament nach Verlesung eines entsprechenden Lageberichts erneut die Runde.

„Ich beobachte seit Jahren die Entwicklung um das ‚Programm für die Oder 2006‘ und kann insbesondere für die Jahre 2011 und 2012 eine deutliche Beschleunigung bei der Umsetzung kon-



Główne inwestycje Programu dla Odry 2006 na Dolnym Śląsku, w woj. opolskim i śląskim. Na zielono inwestycje oddane, na pomarańczowo - będące w realizacji, na żółto - planowane. Foto: www.programodra.pl

statieren. Der Lagebericht ist meines Erachtens ganz gut. Für einen Außenstehenden mag allerdings die Benennung des Programms sicher etwas ärgerlich sein, da hierbei die Verzögerungen angesichts der ursprünglich geplanten Umsetzung bis 2006 nur zu offenkundig werden“, sagt der Abgeordnete Ryszard Galla von der deutschen Minderheit.

## Wichtige Aufgaben zu Ende bringen

Die ursprüngliche Programm-Deadline 2006 konnte aus technischen und organisatorischen Gründen – keine straffe Vorbereitung und keine transparente Finanzierung der Einzelmaßnahmen – in der Praxis nicht eingehalten werden. So gehören zur Umsetzung der

Programmaufgaben mehrere Finanzierungsquellen, darunter der Staatshaushalt, EU-Mittel und Gelder der Europäischen Investmentbank. „Seit 2011 haben die Arbeiten im Rahmen des Programms allerdings tatsächlich an Tempo zugenommen. Eine Bestätigung dafür ist das gewaltige Teilprojekt Wasserknoten Breslau Anfang 2012. Gegen Ende 2012 konnte zudem anhand einer kompletten Dokumentation die Bauausschreibung für das Speicherbecken Ratibor beginnen“, so Ryszard Galla. Die beiden genannten Aufgaben sind für den oberen Flusslauf der Oder von großer Bedeutung. Um ein Speicherbecken bei Ratibor bemüht man sich übrigens schon seit vielen Jahren, aber immer

wieder gab es Gegenwind. In der Zwischenzeit musste auch ein Spezialgesetz her, um eine zügige Vorbereitung öffentlicher Zweckinvestitionen zu ermöglichen. Das Ratiborer Speicherbecken ist eine davon. Der Bauauftragnehmer soll noch im ersten Quartal dieses Jahres feststehen. „Im Jahr 2013 erwartet uns somit der Abschluss zweier Großaufgaben mit enormem Einfluss auf die Sicherheit im Großraum Breslau und in Teilen der Region von Ratibor über Kandrzin-Cosel, Krappitz, Oppeln usw.“, berichtet Galla. Im Übrigen sei man jetzt dabei, das Programm zu aktualisieren. Die neue Fassung werde die Bedarfslage rund um die Oder komplett berücksichtigen und einen Fahrplan festlegen.

## Neue Qualität

Die Aktualisierung soll noch dieses Jahr perfekt sein. Bewerbstelligt wird sie vom niederschlesischen Woiwoden als dem Beauftragten für das Programm Oder 2006 unter Mitwirkung der Marschälle und Woiwoden aus den Woiwodschaften Oppeln, Niederschlesien, Lebus, Großpolen und Westpommern. Danach bekommt das Programm eine neue Qualität. Zu denken wäre dabei allerdings vielleicht an eine Umbenennung, da die Umsetzung ja sogar bis 2016 dauern könnte. Das Wichtigste dabei ist aber auf jeden Fall der frist- und aufgabenmäßige Update. „Die jetzigen Fristen und Aufgaben werden also mit einbezogen und dabei neue für die kommenden Jahre hinzugefügt. Und

zwar in dem Maße, wie es die sichergestellten Finanzen erlauben. Uns steht also eine ganz ernsthafte Diskussion ins Haus, bei der aufseiten der kommunalen Selbstverwaltungen Aktivität und Eigeninitiative gefragt sind, um allen Gegebenheiten Rechnung tragen zu können“, betont Ryszard Galla und ergänzt: „Neben der Hochwassersicherheit ist es auch wichtig, das Wirtschafts- und Transportpotenzial der Oder zu nutzen. Ein gutes Beispiel ist hier der untere Flusslauf, der an Deutschland angrenzt. Dort macht man eine ganze Menge, um die Schiffbarkeit zu verbessern, und es würde sich lohnen, auch den oberen Oderlauf so zu betrachten, da er ja von großer Bedeutung für die Wirtschaft des Oppelner Landes und des gesamten Oberschlesiens ist.“

## Auch wichtig

Am Thema Oder hängt natürlich auch die Wassertouristik. Diese müsste als ein wichtiger Teil der Wirtschaft auch in der Oppelner Region effektiver vorangebracht werden. Beispielhaft dafür ist ein grenzüberschreitendes Projekt, das derzeit von mehreren polnischen Städten auf Höhe der Mittel-Oder und flussaufwärts sowie auf deutscher Seite verwirklicht wird. Dort hat man in Kleinstädten bereits Marinas gebaut und in Kürze startet dort ein touristischer Wasserverkehr, der nicht nur als Attraktion gedacht ist, sondern auch als eine gewinnbringende Wirtschaftsaktivität.

Krzysztof Świerc

## Wystawa: 0 Mniejszościach w Muzeum Śląska Opolskiego Podziękowania dla DWPN



Urszula Zajączkowska, dyrektor Muzeum Śląska Opolskiego

Od środy (13.02.2013 r.) Muzeum Śląska Opolskiego prezentuje wystawę zatytułowaną „Po plebiscycie na Górnym Śląsku. Polska i niemiecka mniejszość narodowa w Prowincji Górnośląskiej i województwie śląskim 1922–1939“, na której można zobaczyć bogate zbiory dokumentów, prasy śląskiej, listów, odznak, medali, wydawnictw, fotografii, sztandarów, druków propagandowych i szereg innych eksponatów.

Wystawa jest efektem wspólnej pracy Muzeum z Domem Współpracy Polsko-Niemieckiej, który wydatnie pomógł w realizacji tego przedsięwzięcia. – Po raz kolejny się okazało, że potrzeba jest matką wynalazków. Kiedy chcieliśmy zrealizować ten pomysł, zdaliśmy sobie sprawę, że musi się on oprzeć na finansach, bo nie ma wystawy, którą można zrobić za darmo. Okazało się jednak, że nie dostaliśmy wystarczających środków

na realizację tej wystawy i pojawiła się obawa o to, że ucieknę nam ciekawy pomysł – twierdzi dyr. Muzeum Śląska Opolskiego Urszula Zajączkowska. – Dlatego podjęliśmy decyzję o szukaniu pomocy i na szczęście wpadliśmy na pomysł, że skoro chcemy pokazać mniejszość niemiecką, to może pomoże nam Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej. I nie pomyliliśmy się. Otrzymałyśmy duże wsparcie, za co jesteśmy bardzo wdzięczni, a przy okazji projekt ten pokazał, że możemy wspólnie zrobić coś dobrego i na pewno nie będzie to ostatnie takie przedsięwzięcie. Cieszę się również, że w najważniejszym momencie, który wymagał zdecydowanych działań, dyrektor DWPN Rafał Bartek podjął konkretne decyzje i dzięki temu udało się tę wystawę zrealizować. Mam nadzieję, że przyniesie ona pożądaną efekt, zadowolili wszystkie strony i pozwoli rozmawiać o tej historii, by wszyscy partnerzy odbierali na tej samej fali.

Wywiad z Urszulą Zajączkowską publikujemy w następnym wydaniu „Wochenblatt.pl“.

Krzysztof Świerc

## Ratingen: Brief an den US-Außenminister Aufmerksamkeit auf Oberschlesien

Der Artikel „Schlesische Wurzeln“ über den neuen US-amerikanischen Außenminister John Kerry in Ausgabe 1085 hat hohe Wellen geschlagen und nun auch ein ganz konkretes Ergebnis gefunden.

Die Landsmannschaft der Oberschlesier hat mit Datum vom 10. Februar Glückwünsche und eine Einladung an Kerry ausgesprochen, in der es u.a. heißt: „Ihre Urgroßmutter wurde in der deutschen Stadt Oberglogau in Oberschlesien geboren (...) Bis zum heutigen Tag leben noch mehr als 150.000 Deutsche in ihrer angestammten Heimat in der heutigen Republik Polen (...). Nach mehr als 20 Jahren in Freiheit gibt es jedoch leider immer noch kaum öffentliche Schulen, die die Deutsche Volksgruppe mit einer Ausbildung in ihrer Muttersprache versorgen. Deutsch wird lediglich als Fremdsprache gelehrt, meist nur mit drei Stunden in der Woche. Sicherlich, die Rechtslage auf dem Papier, der Minderheitenschutz und der Deutsch-Polnische Vertrag über Freundschaft und gute nachbarliche Beziehungen sind ausgezeichnet. Aber es gibt kaum nachhaltige Kräfte, die die Umsetzung der Rechte auf polnischer Seite kontrollieren. So gibt es bis heute keine Unterstützung für ein deutschsprachiges Schulsystem (...). Sehr geehrter Herr Kerry, sollten Sie jemals als US-Außenminister eine Reise nach Polen planen, würden wir Sie sehr herzlich bitten, Ihre Aufmerksamkeit auch nach Oberschlesien und auf die Deutsche Volksgruppe zu lenken.“

## Ratingen: List do ministra spraw zagranicznych USA – Skierowanie uwagi na Górnym Śląsk

Artykuł pt. „Schlesische Wurzeln“ (Śląskie korzenie) traktujący o nowym ministrze spraw zagranicznych rządu USA, Johnie Kerry, zamieszczony w wydaniu nr 1085, odbił się głośnie echem, wywołując bardzo konkretny rezultat.

Władze Ziomkostwa Górnoślązaków w liście z datą 10 lutego wystosowały pod adresem Kerry'ego gratulacje oraz zaproszenie, w którym czytamy m.in.: „Pańska prababka urodziła się w niemieckim mieście Oberglogau na Górnym Śląsku (...). Po dziś dzień w odziedziczonej po przodkach ziemi położonej w dzisiej-



John Kerry

Foto: Stlphotog, wikipedia



szej Rzeczypospolitej Polskiej żyje ponad 150 000 Niemców. (...) Niestety, po ponad 20 latach wolności wciąż jednak prawie nie ma publicznych szkół, które zadbałyby o kształcenie społeczności mniejszości niemieckiej w języku ojczystym. Język niemiecki jest nauczany jedynie jako język obcy, przeważnie w wymiarze tylko trzech godzin w tygodniu. Owszem, sytuacja prawna istniejąca na papierze, przepisy o ochronie praw mniejszości oraz fakt zawarcia polsko-niemieckiego traktatu o przyjaźni i dobrosąsiedzkich stosunkach zasługują na wyróżnienie. Niemniej prawie nie ma długofalowych mechanizmów kontroli nad wdrażaniem wspomnianych praw po stronie polskiej. Do dziś na przykład brak jest wsparcia, jeżeli chodzi o stworzenie niemieckojęzycznego systemu szkolnictwa. (...) Szanowny Panie Kerry, gdyby kiedykolwiek powziął Pan zamiar przyjazdu do Polski w charakterze ministra spraw zagranicznych USA, serdecznie prosilibyśmy Pana o skierowanie uwagi także na sprawy Górnego Śląska i tamtejszej społeczności mniejszości niemieckiej”.

S-K

## Jubiläum: Befreiungskriege

# „Marschall Vorwärts“



Die Spitze des Mausoleums mit verunstaltetem Relief



Innenraum mit aufgeschlagenem Boden

In der Ausgabe 1085 bzw. dem Artikel über das 200-jährige Jubiläum der Befreiungskriege (S. 11) kam die Sprache natürlich auch auf Generalfeldmarschall Gebhard Leberecht von Blücher, den man im Volksmund „Marschall Vorwärts“ nannte.

Ich darf hierzu an eine Redensart erinnern, die nicht nur in Schlesien, sondern in ganz Preußen, wenn nicht in ganz Deutschland gängig war. Man sagte oft „Wie Blücher“ und verwies damit auf einen Menschen der schnell und tüchtig war.

Insbesondere möchte ich aber noch ein Foto vom Innenraum des verwahrlosten bzw. geschändeten Mausoleums in Krieblowitz bei Kanth nahe Breslau beisteuern. Welch ein Aufschrei würde wohl in Polen erschallen, wenn die Grabstätte Tadeusz Kościuszkos in Deutschland läge und von den Deutschen in so einen Zustand gebracht wäre? Beide leisteten doch ähnliche Taten, jeder für sein Vaterland.

Johannes Golawski